

Rewolucyjne zmiany świadomości chłopstwa ukraińskiego w okresie reżimu bolszewickiego w latach 20-tych i 30-tych XX wieku (według paradygmatu J. Scotta)

W artykule *Zakażenie komunizmem jako czynnik likwidacji tradycyjnej religijności ukraińskiego chłopstwa (1917 – początek lat 1930.)* opublikowanym w ostatnim numerze czasopisma „Wisnyk Czerkaśkoho Uniwersytetu” (2018, seria *Nauki Historyczne*), piszący te słowa poruszył już problem, który – ze względu na aktualny obecnie interes poznawczy – zasadnie będzie określić nieco szerzej jako modernizację tradycyjnej świadomości chłopskiej. Chodzi tu o ten sposób myślenia i postrzegania świata, który dwudziestowieczni mieszkańcy wsi odziedziczyli po swoich rodzicach i dziadkach żyjących w XIX wieku w warunkach właściwych jeszcze dla społeczeństwa rolniczego. Mimo że w ciągu pierwszych dziesięcioleci po reformie uwłaszczeniowej z 1861 roku świadomość ta zmierzyła się z dość poważnymi wyzwaniami i przeszła skomplikowaną ewolucję, do czasu ustanowienia reżimu bolszewickiego w 1917 roku (faktycznie na początku lat 20.) nie zatraciła swojej kluczowej cechy historycznej, czyli tradycyjności. Wśród nowych wyzwań warto wyodrębnić aspekty transformacji takie jak wzrost zależności od czynnika pieniężnego oraz aktywizację mobilności społecznej i dojrzałych, świadomych poszukiwań religijnych (duchowych). Ostatni wśród wymienionych aspektów wyrażał się poprzez wzrost wymagań wobec osób duchownych i konwersję części chłopów na protestantyzm. Jednakże rolę rzeczywistego burzyciela religijności tradycyjnej odegrał czynnik polityczny, przy czym stało się to na tym etapie rozwoju procesu historycznego, kiedy sam ten czynnik stał się „zakładnikiem” zależnym od społeczeństwa industrialnego. Zdaniem piszącego te słowa, wartościowa analiza tych zjawisk/procesów oraz ich zależności wzajemnych została dokonana przez Jamesa C. Scotta, który rozpatrzył to zagadnienie na przykładach upadku „niektórych wielkich utopijnych projektów społecznych z XX wieku”¹.

Warto odnotować, że przedstawiciele nauk humanistycznych niejednokrotnie usiłowali wyjaśnić transformację warstwy chłopskiej w nową, odmienną pod względem kulturowym jakość historyczną. Badania w tym zakresie były prowadzone przez badaczy sowieckich, których modele interpretacyjne były jednak zbyt mocno uzależnione od „teorii klasowej”, zatem ich interpretacje miały charakter

¹ Dż. Skott, *Blagimi namereniami gosudarstva. Počemu i kak provalivalis' proekty ulučšenija uslovij čelovečeskoj žizni*, per. s angl. Č. N. Gusinskogo, Ū. I. Turčaninovej, Moskva 2005, s. 20.

jednostronny, kategoriyczny i bezkompromisowy z punktu widzenia zasad metodologicznych. Nie dziwi więc, że z biegiem czasu modele te uzyskały wyraźny wydźwięk „teologiczny” (ideologiczny).

W ukraińskiej historiografii okresu postsowieckiego problem ten nie został należycie potraktowany, czego przyczyną był brak produktywnych podejść teoretyczno-metodologicznych, które otwierałyby drogę do zrozumienia skomplikowanych procesów społeczno-kulturowych i praktyk komunikacyjnych. Innymi słowy, w tym okresie historycy ukraińscy jeszcze nie pracowali na płaszczyźnie syntezy relacji między tradycją a nowoczesnością; odwołując się do modnego wówczas podejścia interdyscyplinarnego, ograniczali się głównie do analizy „czystych” pod względem kulturowym przestrzeni badawczych².

Wśród współczesnych badaczy warto wymienić ukraińskiego historyka Jurija Prysiażniuka, który poczynił cenną uwagę metodologiczną o tym, że także na początku XX wieku chłopci pozostawali „głównie w niewoli zasad i wartości patriarchalnych, co oznaczało, po pierwsze, możliwość kilku wariantów dalszego samookreślenia narodowego, po drugie zaś, wstępną rezygnację ze stuprocentowej lojalności wobec któregośkolwiek z nich”³.

Osobno należy skupić się na interpretacji tego problemu przez brytyjskiego historyka Andrew Wilsona, przede wszystkim na omówieniu przez niego modernizacji wsi ukraińskiej w pierwszej połowie XX wieku z priorytetowym potraktowaniem wydarzeń z lat 20. i 30. Do intelektualnych osiągnięć Wilsona należy zaliczyć ten fakt, że, pozostawiając (mimo poważnej krytyki) czynnik polityczny jako decydujący dla wyjaśnienia procesów zachodzących na wsi, nadał mu wyraźnie inne znaczenie w porównaniu z historykami sowieckimi: oprócz ewidentnego przesunięcia akcentów na aspekt kulturowo-antropologiczny, „oddał sprawiedliwość” realnie istniejącym w pierwszym trzydziestoleciu XX wieku perspektywom tworzenia zukrainizowanego społeczeństwa (narodu)⁴.

Problem ten pozostaje jednak niezbadany w takim konceptualnym brzmieniu, w którym może być sformułowany przy wykorzystaniu możliwości współczesnych nauk humanistycznych.

Celem niniejszego studium jest próba zbadania religijnego aspektu świadomości tej „wybranej przez historię” wersji transformacji ukraińskich chłopów z Naddnieprza, która przypadła im w udziale w związku z polityką reżimu bolszewickiego w okresie kształtowania i utrwalania stalinowskiego reżimu totalitarnego. Jako podstawę metodologiczną przyjęto teorię tzw. „wysokiego modernizmu” zaprezentowaną w sposób konceptualny w pracach amerykańskiego badacza społeczeństw rolniczych Jamesa C. Scotta.

² V. Masnenko, *Ėstorična dumka ta nacëotvorenâ v Ukraďnë (këneć XIX – perša tretina XX st.)*, Kidv; Ćerkasi 2001, s. 2.

³ Cyt. wg występu Prof. Ju. Prysiażniuka na Ogólnoukraińskim Sympozjum z Problemów Historii Rolniczej (Czerkasy, 2013).

⁴ A. Wilson, *The Ukrainians: Unexpected Nation*, Yale 2000, s. 149–150.

Na tle licznych konfliktów grup etnicznych oraz wspólnot religijnych i językowych świata, które J. Scott analizował przez dłuższy okres, badacz wyodrębnił te spośród nich, które uważał za najbardziej tragiczne, tj. „projekty społeczne państwa”⁵. W jego przekonaniu do takich następstw doprowadziło połączenie co najmniej czterech czynników.

Pierwszy, najbardziej oczywisty, to administracyjna zagorzałość urzędników, którzy pragnęli „uporządkować przyrodę i społeczeństwo”. Rzecz jasna, było to zjawisko do tego stopnia uniwersalne, że Scott nie odważył się na jego uproszczenie i traktowanie jako „segment współczesnej dyktatury”, co więcej: badacz przedstawił je jako „niczym niewyróżniające się narzędzie współczesnego zarządzania państwem” wraz z koncepcją obywatelstwa w warunkach dobrobytu społecznego. Nie przeszkodziło mu to jednak dostrzec w tym zjawisku inny potencjał, mianowicie „politykę więzienia niechcianych mniejszości w obozach koncentracyjnych”⁶.

Drugim czynnikiem jest „zbyt umiędziona wersja wiary w postęp naukowo-techniczny, rozszerzenie produkcji, wzrost zaspokojenia ludzkich potrzeb, panowanie nad naturą (w tym ludzką) oraz, najważniejsze, wiary w racjonalność projektu ładu społecznego wyprowadzonego z naukowego pojmowania praw przyrody”⁷. Scott nazwał tę cechę „ideologią wysokiego modernizmu”, czyli zdefiniował ją jako swego rodzaju bezprecedensowy produkt uboczny (nader bolesny z punktu widzenia społecznego) postępu nauki i przemysłu, którego istotą jest utopijna wiara w nieograniczone możliwości podboju natury i projektowania działalności życiowej człowieka zgodnie z „zadanymi parametrami optymalizacji” – przede wszystkim na Zachodzie, gdyż z powodów oczywistych w Europie Wschodniej zjawisko to wyglądało zasadniczo inaczej i jego zbadanie wymaga innego podejścia metodologicznego.

Z reguły historycy twierdzą, że Lenin, Stalin oraz ich otoczenie maksymalnie upolitycznili procesy społeczne, podporządkowali bieżące zadania ich rozwoju inżynierii społecznej, która wydawała się tak atrakcyjna w epoce społeczeństwa industrialnego i totalitaryzmu. Obecnie warto ten problem ująć nieco szerzej, nie sposób bowiem nie zgodzić się z opinią, że „w leninowskim wysokim modernizmie mocny oddźwięk historyczny znalazło to, co Richard Stites nazywa «utopizmem administracyjnym» **samodzierzawia rosyjskiego i jego praktyków w XVIII i XIX wieku**. Ten utopizm administracyjny znalazł wyraz w ciągłości systemów organizacji ludności (chłopi pańszczyźniani, żołnierze, robotnicy, urzędnicy), w instytucjach «opartych na hierarchii, dyscyplinie, reglamentacji, rygorze, racjonalnym planowaniu, uporządkowaniu środowiska i poziomów dobrobytu»”⁸.

⁵ Dż. Skott, dz. cyt., s. 20.

⁶ Tamże, s. 21.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże, s. 308.

Wszystkie wymienione czynniki były umacniane przez właściwy wszystkim wspólnotom, przede wszystkim tym patriarchalnym, czynnik ideologiczny, czyli wiarę, przy czym wiarę „niekrytyczną, niesceptyczną i, co za tym idzie, nienaukowo optymistyczną co do możliwości wszechobejmującego planowania rozmieszczenia ludności oraz produkcji”⁹. Działo się tak dlatego, że nosiciele wysokiego modernizmu – przywódcy bolszewicy, urzędnicy, pełnomocnicy reżimu w różnych sferach działalności intelektualnej postrzegali swoje interesy w kategoriach wiary, z kolei wiarę traktowali jako interesy. W konsekwencji, formy działalności życiowej (planowania itp.), sympatie polityczne i wierzenia religijne nakładały się na siebie, przez co zatracana była sakralność porządku boskiego (niebiańskiego, pozaziemskiego, irracjonalnego, mistycznego) jako czegoś odmiennego od ziemskiego. Miejsce tych kategorii zajmowała wiara jako wynik społeczny wysiłków „projektodawców”, leżący jednocześnie w interesie prywatnym uczonych, architektów, techników i mechaników/„mechanizatorów”. Inaczej jednak niż na Zachodzie, przy czym nie zawsze, europejski Wschód postrzegał te różnice jako sakramentalne (rytualne); dlatego też wysoki modernizm stał się w istocie swoistą religią alternatywną, zastępując tradycyjną wiarę.

Impuls do takich zmian chłopci dostali od radykalnego (dyktatorskiego) reżimu politycznego ustanowionego na terenach dawnego Imperium Rosyjskiego na skutek przewrotu październikowego w 1917 roku. Jak słusznie odnotowują badacze historii wsi Ochmatow w rejonie żaszkwowskim (obwód czerkaski), „1917 rok wydał hasła (najważniejsze zawołania): «Hulaj, Wania, Boga nie ma»; „Rabuj zrabowane!” Czasami człowiek chce zezwierzyć się i gdy nadarza się taka okazja, tak właśnie czyni. A tu akurat takie hasła, taka okazja... Oczywiście przede wszystkim dla tych, którzy na nią czekali. Ale cóż, jeśli taka jest prawda, a ludzi cały czas do tego przekonywano, to wielu uznało rzeczywiście – Hulaj Wania! I Wania też zaczął hulać”¹⁰.

W tym miejscu wypada skupić się na trzecim czynniku, który formułuje i wyodrębnia J. Scott, tym bardziej że w wielu konotacjach poznawczych jego rola okazała się mieć decydujące znaczenie. To właśnie od tego momentu można byłoby zacząć analizę omawianego problemu, takie podejście jednak oznaczałoby nieuzasadnione uproszczenie, ponieważ w takim razie zniknęłoby (lub zostało zminimalizowane) wyjątkowo ważne dla naszego wnioskowania tło historyczne. Inaczej mówiąc, autorytaryzm XX wieku wydawałby się wybitnie sztucznym, a zatem „epistemologicznie obumarłym” produktem intelektualnym. To właśnie spektrum relacji „spokrewniających” reżim autorytarny z realiami społeczeństwa industrialnego (modernizacyjnego), tworzy grunt do adekwatnego pojmowania zmian w świadomości ludzi.

A zatem trzeci czynnik to „autorytarne państwo, które chce i może wykorzystać całą swoją władzę do wcielenia w życie (bolszewickich i in. – R.O.) projektów

⁹ Tamże, s. 21.

¹⁰ *Ohmativ. Minule i s'ogodenná: Narisi, naukovì statti, vidomosti, dovìdki, spogadi, dokumenti i materialì*, red. M. M. Bekalo, S. Ī. Goroško, A. V. Kravčenko, G. Ę. Mahiná, Źašktiv 2017, s. 285.

wysokiego modernizmu. Najbardziej sprzyjające temu okresy to wojny, rewolucje, depresje i walka o wyzwolenie narodowe. W takich sytuacjach nadzwyczajne okoliczności sprzyjają uzurpacji nadzwyczajnych uprawnień i często delegitymizują poprzedni reżim. Dla takich okresów charakterystyczne jest to, że władzę przejmują elity, które zrzekają się przeszłości i oferują ludności rewolucyjne projekty”¹¹. Analiza wydarzeń i procesów lat 20. XX wieku dobitnie świadczy o prawie całkowitej zgodności zaproponowanej przez J. Scotta charakterystyki z realiami społecznymi wsi naddnieprzańskiej lat 20., co więcej, można wręcz odnieść wrażenie, że wybitny współczesny badacz wsi pisał swoje prace w oparciu o ukraińskie doświadczenia historyczne, chociaż dobrze wiadomo, że podobnych doświadczeń nie brakło w praktyce refleksji nad rozwojem społecznym państw zachodnich i podobnych procesów na „całym świecie”¹².

Takie oto charakterystyki ukraińskiej wsi w okresie NEP-u i tuż po nim przytacza inny wpływowy współczesny badacz społeczeństw chłopskich, Teodor Szanin: tendencja do „kierowniczego uproszczenia decyzji”, depersonalizacja podmiotów zarządzania (hasło Stalina „Kadry decydują o wszystkim” miało wyłącznie aspekt polityczno-koniunkturalny, gdyż jednocześnie wprowadzano inną, w istocie swej alternatywną zasadę „Nie ma ludzi niezastąpionych”), ogromny wzrost biurokracji, która na etapie powstania rujnowała spontaniczne przejawy życia społecznego¹³.

W kontekście powyższych rozważań raczej zbędne byłoby przypomnienie skali nienawiści oraz okrucieństwa, z którymi bolszewicy burzyli rzekomy „świat przemocy” na wsi, czyli przedrewolucyjny ład uważany przez historyków właśnie za społeczeństwo tradycyjne, co prawda z zauważalnymi zmianami, które zachodziły w pierwszych dekadach XX wieku. Kierując się względami politycznymi, bolszewicy konsekwentnie i stanowczo zwalczali „przeżytki feudalizmu” i „wady wrodzone kapitalizmu”, a w niektórych przypadkach ciesząc się, gdy owe „przeżytki” dawały im pretekst do zachowania i wzmocnienia swojej władzy politycznej, by posłużyć się sformułowaniem Lenina, „sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa”¹⁴.

Nie ulega wątpliwości, że szczególne miejsce w historycznej konfrontacji władzy i ludu (chłopów) przynależało sferze świadomości. Przywódcy i apologety reżimu jak najbardziej byli tego świadomi i właśnie z tego powodu kierowali swoje najlepsze siły propagandowe i agitacyjne na tę właśnie sferę.

Do przeprowadzenia sowietyzacji ukraińskiej wsi i jej mieszkańców potrzebna była polityka totalitarna. Represje przeciwko poszczególnym „wrogom komunizmu” nie mogły przynieść pożądanych skutków. Zaistniała potrzeba wszechobejmującego systemu oddziaływania na społeczeństwo. Pochodzący ze środowiska chłopskiego Dmytro Gojczenko, któremu przypadły w udziale różne „wcielenia”,

¹¹ Dż. Skott, dz. cyt., s. 22–23.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ V. Leněň, *Pro kooperacěũ*, [w]: tegoż, *Vibrane tvorì v 2 t.*, 4-e vid, t. II, Kiđv 1947, s. 775 – 776.

czasami wręcz sprzeczne – od wierzącego chłopca do ateisty i reprezentanta reżimu – zaznaczał, że w celu zmiany przekonań światopoglądowych rozpętano „najbardziej okrutną i nieludzką wojnę władzy bolszewickiej przeciwko ludowi, która rozpoczęła się jeszcze w okresie komunizmu wojennego, ale została przymusowo przerwana w celu złapania oddechu”¹⁵.

Pod koniec lat 20., kiedy to reżim zauważalnie wzmocnił swoją władzę nad społeczeństwem, „sparaliżował każdą możliwość poważnego sprzeciwu ludu i wystarczająco oplótlł cały kraj pajęczyną GPU (poprzednika NKWD)”, zaczął też „stosując okrutny terror, zapędzać milionowe masy chłopów wbrew ich woli, jak bydło, w jarzmo (kołchozów – R.O.)”¹⁶. Zmyślona walka klasowa przeciwko „wrogom komunizmu” nie była w stanie radykalnie zmienić świadomości chłopów; taką perspektywę dawała walka na wyższym poziomie totalizacji – przeciwko „wrogom ludu”. Przed początkiem lat 30. ludziom na wsi „odebrano najpierw Boga niewidzialnego – zamknięto, zburzono cerkwie, spalono ikony. Następnie odebrano Boga widzialnego – chleb („Ja Jestem chlebem, a kto go będzie spożywał, będzie miał życie wieczne”)”¹⁷.

Istnieją podstawy, by sądzić, że właśnie polityka kolektywizacji, „likwidacji kulała jako klasy” (inaczej mówiąc, polityka „wielkiego przełomu” na wsi) oraz Wielkiego Głodu z lat 1932–1933 była czynnikiem niszczącym świadomość tradycyjną i towarzyszącą jej religijność chłopstwa. W latach tych perturbacji o niespotykanej wcześniej skali, gdy chłopcy znaleźli się na krawędzi istnienia fizycznego lub wręcz za nią, mieli przede wszystkim odczuwać i mieć świadomość nowej, komunistycznej moralności: „okrutne znęcanie się, podeptanie każdej, nawet najprostszej ludzkiej godności, zdeptanie duszy człowieka...”¹⁸. Kto w takich warunkach pozostawał obojętny na tak straszne zbrodnie? Zdaniem D. Gojczenki, „tylko najwięksi łajdacy i całkiem zaślepieni fanatycy”¹⁹. Nie dziwi zatem, że „nie do końca zamęczonych głodem (chłopów – R.O.) dobijano jak psy... Mało co było ludzkiego... – to były już po prostu anonimowe istoty. Wszystko, co Boskie było deptane, co Boskie było szargane...”²⁰.

Równie „konstruktywnym” czynnikiem dla tworzenia modeli interpretacyjnych wyjaśniających proces rewolucyjnego odnowienia religijności jest czwarty z zaproponowanych przez J. Scotta, który po części omówiono powyżej. Chodzi o „osłabione społeczeństwo obywatelskie, niezdolne do stawiania oporu” planom wyso-

¹⁵ D. Gojczenko, *Krasnyj apokalipsis: skvoz' raskulačivanie i golodomor. Memuary svidetelâ*, Kiew 2012, s. 42.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ A. Wilson, dz. cyt., s. 288.

¹⁸ D. Gojczenko, dz. cyt.

¹⁹ Tamże.

²⁰ *Obmativ. Minule i s'ogodennâ...*, dz. cyt., s. 288.

kiego modernizmu²¹. Rzecz jasna, termin „społeczeństwo obywatelskie” należy w tym kontekście potraktować z pewną rezerwą. Chodzi bowiem o zlokalizowany w czasie i przestrzeni zbiór struktur charakterystycznych wyłącznie dla środowiska społecznego chłopów, mianowicie indywidualno-prywatną, rodzinną, wyznaniową oraz obywatelsko-samorządną sfery życia. Logiczne jest także, że tak ograniczony ład społeczny jest zbyt schematyczny – nie uwzględnia istotnych cech rzeczywistości życia codziennego i porządku społecznego wsi funkcjonującego według własnej logiki i własnych algorytmów.

Chłopi, których dla wygody identyfikacji nazywamy „ukraińskimi”, na przestrzeni długiego okresu historycznego musieli żyć, współdziałać i przeciwdziałać, ukrywając się pod „maskami” charakterystycznymi dla rytuałów kultury danych czasów²². Polityka bolszewików wywarła jednak przemożnie destrukcyjny wpływ na świat wewnętrzny chłopstwa – na tyle potężny, że potrafiła nie tylko poważnie zakwestionować, lecz także „zniszczyć przeciwną stronę”²³. Wyzwanie rzucono tej sferze egzystencji, o której dotąd mówiono szeptem, obecnie zaś, jak mogliśmy się przekonać, pełnym głosem.

W niniejszym artykule poczyniono próbę prześledzenia i wyjaśnienia, dlaczego początkowo dobrze zaprojektowany – na etapie marzeń oraz idei – bolszewicki system polepszenia warunków egzystencji ludzi (chłopów) w wyniku doprowadził do tak okrutnej sytuacji. Komunistycznemu eksperymencie-perturbacji towarzyszyło odnowienie świadomości oznaczające w praktyce radykalną zmianę postrzegania i pojmowania świata przez ludzi, czego świadomość pozwala mówić o rewolucji kulturowej na wsi na płaszczyźnie ideologicznej, propagandowo-oświeceniowej, a zarazem o nieustających wstrząsach o charakterze moralno-psychologicznym. Zebrane razem, wszystko to istotnie kwestionuje ukształtowaną w historiografii i podręcznikach ogólną wizję historii ukraińskiej (naddnieprzańskiej) wsi lat 20. – początku lat 30. jako rzekomo pokojowego okresu NEP-u, któremu kres położyła nowa wojna. Doświadczenia wysokiego modernizmu (wdrażanego najdobitniej przez W. Lenina) okazały się niekompatybilne z naturalną modernizacją ukraińskiej wsi, po części z tego powodu, że bolszewicy zignorowali tak ważny czynnik tradycyjnego ładu rolniczego, jak wyobrażenia religijne, które wykazały zdolność do dalszej ewolucji.

Z ukraińskiego tłumaczył Andrij Saweneć

²¹ Dż. Skott, dz. cyt., s. 568.

²² Tamże.

²³ Tamże.

Słowa kluczowe:

chłopstwo,
świadomość,
religijność,
polityka,
bolszewicy,
reżim,
wysoki modernizm.

Keywords:

peasants,
self-consciousness,
religiosity,
politics,
Bolshevism,
regime,
high modernism.

Revolutionary changes in the mentality of Ukrainian peasants under the Bolshevik regime in 1920s and 1930s (based on a paradigm of J. Scott)

The paper focuses on the political factor of Stalin's totalitarian regime formed in the industrial society as a means of destruction of the traditional self-consciousness of Ukrainian peasants in the 1920–30s. Basing on recent works of Ukrainian experts on rural studies, Andrew Wilson, and first and foremost the US scholar James C. Scott, the author follows four aspects of the political influence that caused a comparatively significant change of the rural inhabitants' self-consciousness. According to the paradigm of J. Scott, the experience of implementing high modernism appeared unnatural for Ukraine's rural areas, in particular because it ignored such an important aspect as the religiosity of people, which was able to evolve and was not bound to disappear.